

Ks. Jerzy Tofiluk

*Pamiętajcie o swych przełożonych,
którzy głosili wam słowo Boże...
naśladowajcie ich wiarę*

[Hbr 13, 7]

Wasza Eminencjo!

W ostatnich tygodniach wiele ciepłych i pełnych wdzięczności słów wypowiedziano pod adresem Waszej Eminencji. Niech i mi, jako wypromowanemu przez Waszą Eminencję doktorowi, będzie wolno powiedzieć kilka zdań do Was.

Po raz pierwszy spotkałem się z Waszą Eminencją się w 1976 roku, kiedy jako absolwent liceum zdecydowałem się podjąć naukę w Wyższym Prawosławnym Seminarium Duchownym przy monasterze św. Onufrego w Jabłecznej, którego Wasza Eminencja był rektorem. I tak się złożyło, że dalsza moja edukacja – studia, magisterium, doktorat przebiegała pod pełnym kierownictwem i nadzorem Władyki, a w konsekwencji również, świecka praca zawodowa jako asystenta, później adiunkta w Katedrze Teologii Dogmatycznej i Moralnej w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, jak również praca w Katedrze Teologii Prawosławnej Uniwersytetu w Białymstoku.

Trzydzieści dwa lata bardzo bliskiej współpracy z Władyką to dla mnie wielka wartość i osobista korzyść. Wiele się od Waszej Eminencji nauczyłem. Praca z Władyką była i nadal jest dla mnie zaszczytem, jak również źródłem cennych doświadczeń.

Jako teolog i biskup posiada Władyka wyjątkową umiejętność podejmowania niekonwencjonalnych wyzwań i zadań. Wspiera zarówno duchownych, jak i świeckich, zarówno współpracowników, jak i wiernych. Działania Waszej Eminencji skierowane są do wszystkich,

ale i do każdego z osobna, z jego indywidualnymi i szczególnymi problemami. Eminencja rozmawia z każdym o jego problemach i do każdego odnosi się z wyrozumiałością, a przede wszystkim z miłością. W takich kontaktach Władysław jest otwarty, bezpośredni i życzliwy.

Eminencjo, Wasza praca naukowa i dydaktyczna budzi ogromny szacunek. Poczucie szacunku wzrasta patrząc na ilość monografii, a przede wszystkim artykułów naukowych, ilość wykładów kursorycznych i monograficznych, ilość wypromowanych magistrów i doktorów, przy równoczesnym pełnieniu przez Eminencję wielu funkcji administracyjnych w Kościele oraz zaangażowaniu w działalność społeczną, ekumeniczną i wiele innych.

Życie i działalność Eminencji jest przykładem i inspiracją w posłudze głoszenia Słowa Bożego, w służeniu Kościołowi dla wielu, szczególnie młodych kapłanów. Również dla wiernych naszego Kościoła jest pouczeniem i wskazaniem drogi do jedności w Kościele.

Pewnych odczuć nie sposób wyrazić słowami, ale niech mi będzie wolno podziękować Eminencji za zrozumienie, za wiele twórczych dyskusji i chęć wspólnego dochodzenia do optymalnych rozwiązań. Dziękuję Władysławowi za kreatywność i wielkie zaangażowanie w kształtowanie mojej postawy jako nauczyciela i duchownego. Wasza Eminencja uczy swoim przykładem, zaangażowaniem, pracowitością i obowiązkowością, uczy sprawując św. Liturgię, pasterzując i głosząc Słowo Boże. Wymagając zaangażowania i poświęcenia od innych, swoim przykładem pokazuje nie tylko, że można to osiągnąć, ale i jak to osiągnąć.

Wasza Eminencjo!

Kilka dni temu mieliśmy konferencję diecezjalną o autorytecie w Kościele. Tam mówiłem o autorytecie miłości, formalnym, deontycznym, epistemicznym, dzisiaj chciałbym nazwać jeszcze jeden –

autentyczny i prawdziwy, którym Wasza Eminencja jest dla nas. To Wy swoimi działaniami, swoim życiem, swoją autentyczną i żywą wiarą, swoją postawą przywróciliście należne miejsce naszemu Kościołowi i poczucie godności wielu prawosławnym.

Niech obdarzy Was Bóg obfitością swoich łask.

Na mnogaja lieta, Błazenniejszyj Władyko!